

Sygn. akt I ACa 253/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Gabriela Ott
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. Z.

przeciwko A. S.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 12 listopada 2013 r., sygn. akt I C 392/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w Katowicach) na rzecz adwokata P. B. wynagrodzenie w kwocie 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 828 (osiemset dwadzieścia osiem) złotych, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 253/14

UZASADNIENIE

Powódka B. Z. wystąpiła z pozwem przeciwko pozwanemu A. S. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w N. z dnia 26 listopada 2007 r., wydanego w sprawie IC 404/05 i

wydanego uprzednio nakazu zapłaty (sygn. akt I Nc 128/04), w części co do kwoty 108.000 złotych, stanowiącej należność główną. W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła zarzut spełnienia świadczenia twierdząc, że nie był on przedmiotem rozpoznania w sprawie przed Sądem Okręgowym w N. (art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c.).

Pozwany A. S. wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, iż powódka już raz występowała z pozwem o pozbawienie tego samego tytułu wykonawczego wykonalności w sprawie IC 12/11 Sądu Okręgowego w Częstochowie, która zakończyła się wydaniem wyroku oddalającego powództwo. Wskazał, iż pomimo niekorzystnego rozstrzygnięcia, powódka po raz kolejny wnosi o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Zdaniem pozwanego, badanie w trybie art. 840 k.p.c. sprawy, która została już prawomocnie zakończona, nie może prowadzić do ponownego jej merytorycznego rozpoznania. Zaprzeczył też, aby miało dojść do spełnienia świadczenia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu. Opisany wyrok został wydany na tle następujących ustaleń, poczynionych przez Sąd pierwszej instancji:

W dniu 7 października 2004 r. A. S. wystąpił do Sądu Okręgowego w N. z pozwem przeciwko D. K., M. P., K. K. i B. K. (obecnie noszącej nazwisko: Z.) o zapłatę kwoty 121.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2001 r., domagając się wydania nakazu zapłaty z weksla wystawionego przez pozwaną i poręczonego przez pozwaną. Sąd Okręgowy w N. wydał nakaz zapłaty, uwzględniając powództwo w całości. B. Z. wniosła zarzuty od wydanego nakazu zapłaty i podniosła, że pożyczka, której zabezpieczeniem spłaty był przedmiotowy weksel, została spłacona w całości w ten sposób, że: w dniu 5 lutego 2003 r. pracownica spółki cywilnej pozwaną (...) A. J. dokonała wpłaty kwoty 40.000 zł do rąk J. S. (księgowej w spółce A. S.); w dniu 15 marca 2003 r. J. S. pokwitowała „odbiór w imieniu” A. S. kwoty 20.000 zł; w dniu 2 czerwca 2003 r. pozwana B. K. dokonała w banku wpłaty gotówkowej w kwocie 10.000 zł na konto A. S.. W sumie z zaciągniętej pożyczki w kwocie 121 000 zł spłacono powodowi kwotę 118 000 zł. W zarzutach pozwana B. Z. zgłosiła również wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków A. J., J. R., M. P. i J. S.. W trakcie postępowania sądowego w sprawie IC 404/05, toczącego się po skutecznym wniesieniu przez pozwaną zarzutów, Sąd Okręgowy w N. początkowo wzywał na terminy rozprawy zawnioskowanych przez pozwaną świadków, którzy się nie stawiali. Ostatecznie Sąd na rozprawie w dniu 26 listopada 2007 r. oddalił wniosek o ich przesłuchanie. Wyrokiem z dnia 26 listopada 2007 r. Sąd Okręgowy w N. utrzymał w mocy wydany nakaz zapłaty. Pozwana (powódka w rozpoznawanej sprawie) wniosła apelację od tego wyroku. Na skutek jej częściowego uwzględnienia Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 12 czerwca 2008 r. w sprawie I ACa 380/08 zmienił zaskarżony wyrok przez nadanie mu brzmienia: uchyla nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w N. w postępowaniu nakazowym w dniu 28 października 2004 r., sygn. akt I Nc 128/04, w stosunku do pozwanej B. Z., co do kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 czerwca 2002 r. i w tej części powództwo oddala; w pozostałej części utrzymuje w mocy w stosunku do pozwanej opisany nakaz zapłaty. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zweryfikował błędne poglądy Sądu pierwszej instancji w zakresie zarzutów, jakimi pozwana jako poręczyciel wekslowy mogła bronić się w przedmiotowej sprawie. Sąd Apelacyjny wskazał m.in., iż w niniejszej sprawie nie znajdują zastosowania ograniczenia z art. 17 Prawa wekslowego, ponieważ regulacja ta odnosi się tylko do sytuacji, gdy zapłaty żąda posiadacz weksla własnego, który nabył go w drodze indosu (a więc dalszy posiadacz, gdy weksel był przedmiotem obrotu). W sytuacji, gdy sprawa dotyczy się między wystawcą (też poręczycielem) a pierwszym wierzycielem (remitentem), dłużnik może bez żadnych ograniczeń powoływać się na zarzuty subiektywne, w tym przede wszystkim związane ze stosunkiem podstawowym. Sąd Apelacyjny podkreślił też, że zarzut zapłaty zobowiązania wekslowego (a z takim wystąpiła pozwana), nie podlega ocenie na gruncie art. 32 ust. 2 Prawa wekslowego. Zapłata prowadzi bowiem do wygaśnięcia zobowiązania wekslowego, a nie do jego nieważności. Sąd Apelacyjny wskazał więc, że pozwana B. Z. może bronić się zarzutem wygaśnięcia wiarygodności wekslowej, niezależnie od tego czy sama dokonała zapłaty, czy też zapłacić mieli wystawcy weksla. Zapłata weksla (całkowita lub częściowa) przez wystawcę, zwalnia pozostałych dłużników wekslowych, w tym poręczyciela, który odpowiada tak jak wystawca, za którego poręczył (art. 32 ust. 1). W tym stanie, Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana B. Z. przedkładając dowód wpłaty na konto powoda kwoty 10.000 zł zwolniła się częściowo ze zobowiązania. Sąd Apelacyjny uznał natomiast za zasadne oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosku pozwanej o przesłuchanie wskazanych świadków, choć z innych przyczyn niż uczynił to Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny podał,

że w zarzutach pozwana nie wskazała tezy dowodowej dla zgłoszonego wniosku, można jedynie domniemywać, że świadkowie mieli zeznawać na okoliczność dokonania spłaty pożyczki przez przekazanie wskazanych kwot do rąk J. R. i J. S.. Pozwana nie wykazała jednak, aby J. S. i J. R. byli uprawnieni do przyjęcia świadczenia należnego powodowi tytułem zwrotu pożyczki czy też wykupu weksla, to jest by w relacji do tej czynności działali w charakterze pełnomocników czy też posłańców – w sposób zgodny z wiedzą i wolą mocodawcy. Na potrzeby procesu, Sąd drugiej instancji przyjął zatem, że osoby te takiego uprawnienia nie posiadały, tym bardziej że zwrot pożyczki miał nastąpić na konto powoda wskazane przez strony w umowie. Z tych przyczyn, Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków w postępowaniu odwoławczym.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji w pierwszej kolejności wyjaśnił, że stosownie do art. 840§1 pkt. 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Jeżeli tytułem wykonawczym jest orzeczenie sądowe, powództwo przeciwegzekucyjne może być oparte na zdarzeniach, które nastąpiły najwcześniej dopiero po zamknięciu rozprawy, a wyjątek dotyczy wyłącznie zarzutu spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Podkreślono, że powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie może prowadzić do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. W związku z tym nie jest dopuszczalne badanie słuszności wyroku sądowego (nakazu zapłaty), na podstawie którego toczy się przeciwko stronie egzekucja, ani też merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia w oparciu o przepis art. 840 k.p.c.. Ewentualne przeoczenia i błędy sądu podlegają naprawie tylko w postępowaniu odwoławczym lub kasacyjnym.

Z treści pozwu wynikało, że powódka swoje roszczenie w zakresie powództwa opozycyjnego wywodzi z art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c.. Jak sama jednak podniosła, zarzut spełnienia świadczenia był zgłoszony przez nią w postępowaniu sądowym przed Sądem Okręgowym w N., ale – zdaniem powódki – z uwagi na zgłoszenie go po upływie stosownego terminu i błędy proceduralne, materiał dowodowy w tym zakresie został pominięty. Tymczasem skuteczną podstawą powództwa opozycyjnego opartego na treści art. 840 §1 pkt. 2 in fine k.p.c. nie może być zgłoszenie przed zamknięciem rozprawy zarzutu spełnienia świadczenia, gdy nie został on rozpoznany na przykład na skutek przeoczenia sądu albo w wyniku oceny, że jego rozpoznanie jest niedopuszczalne z przyczyny późnego zgłoszenia, czyli z powodu tzw. prekluzji procesowej (por. art. 207§3, art. 479¹⁴§2, art. 493§1, art. 503§1 i art. 505⁵§1 k.p.c.). Przeoczenie sądu może stanowić jedynie podstawę środka zaskarżenia, podobnie jak pominięcie materiału procesowego jako spóźnionego z naruszeniem przepisów postępowania. Uznanie, że przepis 840 §1 pkt. 2 in fine k.p.c. umożliwia korektę wyników przeprowadzonego postępowania rozpoznawczego z powołaniem się na niezgłoszony lub pominięty w tym postępowaniu (prawidłowo lub błędnie) zarzut spełnienia świadczenia, burzyłoby konstrukcję powództwa opozycyjnego i godziłoby w fundamentalne wartości procesowe w postaci prawomocności materialnej orzeczeń, co do istoty sprawy oraz ich powagi rzeczy osądzonej. Prekluzja procesowa ma charakter bezwzględny i nie może być „korygowana” w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego.

Jednocześnie Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż niezależnie od powyższego, w ustalonym stanie faktycznym nie występuje sytuacja pominięcia przez Sąd dowodów zgłoszonych przez pozwaną w sprawie IC 404/05 (powódkę w niniejszej sprawie) na podstawie art. 493§1 k.p.c., ani też z powodu niedopuszczalności z mocy prawa zgłoszenia zarzutu spełnienia świadczenia w danej sprawie. Z przebiegu postępowania w sprawie sygn. IC 404/05 wynika, iż zarzut pozwanej dotyczący spełnienia świadczenia należnego powodowi z tytułu umowy pożyczki (pożwanemu w niniejszym procesie) był przedmiotem rozpoznania w w/w sprawie. Pozwana podniosła zarzut dokonania spłaty pożyczki w zarzutach od nakazu zapłaty i zgłosiła wnioski dowodowe, w tym z zeznań świadków i dokumentów, które zostały zgłoszone również w niniejszej sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. W toku postępowania apelacyjnego w sprawie I ACa 380/08, Sąd drugiej instancji dokonał oceny tych wniosków i uznał, że pozwana udowodniła swój zarzut jedynie co do kwoty 10.000 zł, tj. wykazała że spłaciła pożyczkę w kwocie 10 000 zł, natomiast nie wykazała zasadności zarzutu spełnienia świadczenia (przez nią jako poręczyciela wekslowego

czy też przez pożyczkobiorców jako wystawców weksla) w pozostałym zakresie. W tej sytuacji zarzut ten nie mógł być ponownie przedmiotem badania i oceny w sprawie z powództwa przeciwegzekucyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego, żądanie pozwu w rozpoznawanej sprawie w istocie zmierzało do „poprawienia” błędów popełnionych przez stronę pozwaną (powódkę w niniejszej sprawie) w postępowaniu rozpoznawczym w sprawie IC 404/05 w zakresie sformułowania tezy dowodowej dla zgłoszonych świadków, co jest oczywiście niedopuszczalne w ramach postępowania opozycyjnego i czemu nie może służyć powództwo przeciwegzekucyjne. Uznanie, że takie poprawianie błędów popełnionych w postępowaniu rozpoznawczym jest możliwe w toku postępowania opozycyjnego, byłoby nieusprawiedliwionym premiowaniem strony, która nienależycie strzegła swoich interesów i nie korzystała z praw przysługujących jej w toku postępowania rozpoznawczego. Zwrócono uwagę, że w procesie o sygnaturze akt IC 404/05 nie obowiązywał żaden ustawowy zakaz, co do możliwości zgłoszenia przez pozwaną (powódkę w nin. sprawie) zarzutu spełnienia świadczenia, który zresztą faktycznie został przez nią zgłoszony w zarzutach od nakazu zapłaty. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego w K. przedstawione w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 czerwca 2008r. w sprawie sygn. I ACa 380/08 odnośnie do możliwości podnoszenia przez pozwaną w sprawie IC 404/05 zarzutów dotyczących stosunku podstawowego – umowy pożyczki, jak i zarzutu spełnienia świadczenia, tj. spłaty pożyczki, czyli zapłaty sumy wekslowej. Podkreślono, iż w stosunkach między wystawcą a remitentem (pierwszym wierzycielem) samodzielność zobowiązania wekslowego ulega złagodzeniu. Jeżeli zobowiązanie wekslowe jest ważne, wystawca (poręczyciel) może – w braku skutecznych zarzutów wekslowych – przeciwstawić zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Może zatem kwestionować samo istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Sytuacja dłużnika wekslowego zależy więc od tego, czy odpowiada on wobec pierwszego wierzyciela (remitenta), czy też wobec kolejnego wierzyciela wekslowego (kolejnego nabywcy weksla). W każdym zaś wypadku może podnosić zarzut dokonania zapłaty sumy wekslowej, czyli wywiązania się ze zobowiązania wekslowego.

Powództwo przeciwegzekucyjne wniesione przez powódkę zmierzało faktycznie do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy, w tym badania zarzutu spełnienia świadczenia zgłoszonego już w sprawie IC 404/05 i poddanego ocenie Sądu Apelacyjnego w K., dlatego Sąd Okręgowy, mając na względzie powyższe rozważania, oddalił powództwo.

Ponadto zwrócono uwagę, iż zgodnie z art. 843 §3 k.p.c. w pozwie przeciw-egzekucyjnym powód powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. W przywołanym przepisie przewidziano zatem prekluzję w odniesieniu do zarzutów możliwych do zgłoszenia w pozwie. Twierdzenia i zarzuty powódki w ramach tego postępowania, powinny być ocenione także w aspekcie tego szczegółowego unormowania, prawidłowa bowiem wykładnia wymienionego przepisu nakazuje przyjąć, że ewentualne zaniechanie zgłoszenia zarzutu, który mógł być przytoczony już w pierwszym pozwie i zgłoszenie go dopiero w następnym pozwie, należy ocenić jako obejście tego przepisu. Powódka mogła podnieść zarzuty zgłoszone w niniejszej sprawie (niezależnie od oceny ich zasadności w ramach powództwa przeciwegzekucyjnego), już w pozwie opozycyjnym złożonym w sprawie IC 12/11 Sądu Okręgowego w Częstochowie.

W toku postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 826/07, jak wynika z dowodów wpłat i karty rozliczeniowej załączonej do akt egzekucyjnych, Komornik Sądowy przekazał na rzecz wierzyciela wyegzekwowane od powódki kwoty w łącznej sumie 37.322,34 zł, które zostały zaliczone na poczet odsetek. Skapitalizowane zaległe odsetki od kwoty 111.000 zł od 16 listopada 2001 r. do dnia złożenia wniosku egzekucyjnego, tj. do 14 maja 2007 r. wynosiły 83.985,18 zł. Wskazano, iż zgodnie z art. 451§ 1 k.c. (zd. drugie) to, co przypada na poczet danego długu wierzyciel zawsze może, nawet bez zgody dłużnika, zaliczyć w pierwszej kolejności na związane z tym długiem zaległe należności uboczne (np. odsetki). Nawet wskazanie przez dłużnika spełniającego świadczenie, który dług chce zaspokoić, nie jest wobec wierzyciela wiążące w tej sytuacji, gdy istnieją związane z tym długiem zaległe należności uboczne. Zasadę powyższą stosuje się także wtedy, gdy spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela jeden tylko dług złożony z należności głównej i odsetek. Wierzyciel może zatem zawsze zaliczyć wpłatę w pierwszej kolejności na odsetki. Pozwem w niniejszej sprawie nie były objęte odsetki zasądzone przedmiotowym tytułem wykonawczym. Tym niemniej zauważono, iż w/w kwota jako wyegzekwowana przez Komornika Sądowego w toku postępowania egzekucyjnego

zostanie odnotowana na tytule wykonawczym po zakończeniu egzekucji, co oczywiście będzie zapobiegało ryzyku ewentualnej ponownej jej egzekucji.

Oddalenie powództwa w rozpoznawanej sprawie nastąpiło w oparciu o art. 840 §1 pkt. 2 k.p.c.. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie 98 §1 i 3 k.p.c..

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Apelująca sformułowała następujące zarzuty naruszenia prawa procesowego:

- 1) art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie powództwa oraz pominięcie wniosków dowodowych;
- 2) art. 227 i 232 k.p.c. przez ich błędne zastosowanie polegające na nieprzeprowadzeniu pełnego postępowania dowodowego;
- 3) art. 233 § 1 k.p.c. przez nierozważenie zebranego materiału dowodowego w sposób bezstronny i wszechstronny;
- 4) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak pełnego uzasadnienia wyroku w zakresie oceny i przyjęcia dowodów zgłoszonych przez pozwaną.

W związku z postawionymi zarzutami powódka wniosła o:

- 1) uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji ewentualnie o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa i orzeczenie o kosztach postępowania;
- 2) „zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa” procesowego za obie instancje.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki w pierwszej kolejności wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, a nadto zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Powódka postawiła zarzuty naruszenia prawa procesowego, co skutkując wadliwością ustaleń miało się przełożyć na trafność rozstrzygnięcia wydanego w sprawie. Środek zaskarżenia wniesiony przez powódkę został skonstruowany w ten sposób, że w przeważającej części uzasadnienie składa się z przytoczenia treści przepisów oraz orzecznictwa, natomiast poszczególne zarzuty zostały uzasadnione w sposób nader lakoniczny, co znacznie utrudnia rzeczowe odniesienie się do nich. Powódka wnosząc powództwo przeciwegzekucyjne dokładnie określiła jego podstawę. Twierdziła mianowicie, iż roszczenie objęte tytułem wykonawczym wygasło na skutek jego spełnienia, a zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie (art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c.). Wobec powołanej podstawy faktycznej rzeczą Sądu pierwszej instancji było ustalenie przede wszystkim, czy zarzut spełnienia świadczenia był przedmiotem rozpoznania w sprawie, w której wydano tytuł wykonawczy, czy też nie. W związku z tym Sąd pierwszej instancji szczegółowo przeanalizował tok postępowania w sprawie, jaka toczyła się w pierwszej instancji przed Sądem Okręgowym w N., a następnie – w wyniku złożonej apelacji – przed Sądem Apelacyjnym w K.. Dokonana analiza znalazła pełne odzwierciedlenie w pisemnych motywach wydanego wyroku. W tym zakresie stan faktyczny nie może budzić wątpliwości, gdyż w całości wynika z dokumentów zebranych w aktach sprawy sygn. I C 404/05. Na tej podstawie ustalono, iż zarzut spełnienia świadczenia – wbrew twierdzeniom powódki (powtórzonym także w apelacji) – był przedmiotem rozpoznania w tamtej sprawie. Zatem już z tej przyczyny podniesiony zarzut, oparty na tej samej podstawie, nie mógł być rozpoznawany ponownie w ramach powództwa przeciwegzekucyjnego. Kwestie te zostały szczegółowo wyjaśnione przez Sąd pierwszej instancji, a przedstawiona argumentacja zasługuje na podzielenie w pełnym zakresie i zbędne jest jej powielanie. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, powódka nie może obecnie dążyć do niejako „poprawienia” postępowania dowodowego przez bardziej precyzyjne określenie okoliczności, jakie

miały być dowodzone przy pomocy zeznań zawnioskowanych już uprzednio świadków. W sprawie toczącej się na skutek wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego w żadnym razie nie jest dopuszczalne ponowne merytoryczne rozpoznawanie zasadności roszczenia objętego kwestionowanym tytułem wykonawczym. W konsekwencji zasadne było oddalenie tych wniosków dowodowych, a Sąd pierwszej instancji nie uchybił art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c.. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. został sformułowany w sposób ogólnikowy, a wobec tego trudno się do niego odnieść. Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji były wystarczające dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu, zważywszy na przytoczoną przez powódkę podstawę faktyczną, a ponadto wynikały w całości z dokumentów, które nie były kwestionowane. Dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające stwierdzenie, iż Sąd pierwszej instancji nie rozważył zebranego materiału dowodowego w sposób bezstronny i wszechstronny. Konieczne jest wskazanie dowodów, które zdaniem apelującej zostały ocenione w sposób wadliwy, czego w złożonej apelacji zaniechano. Z kolei odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy stwierdzić, iż w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę zaskarżenia jedynie wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli zaskarżonego orzeczenia z uwagi na brak wszystkich koniecznych elementów lub inne kardynalne braki. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku. Tylko, bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, niepubl.; wyroki SN: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl.; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, niepubl.; z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, niepubl.; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, niepubl.; z 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07, poz. LEX 442515). Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób bardzo staranny i w pełni odpowiada wymogom konstrukcyjnym wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c.. Tok rozumowania Sądu pierwszej instancji, jaki doprowadził do wydania podważanego rozstrzygnięcia, został przedstawiony w sposób przejrzysty i wyczerpujący, a jego prześledzenie nie nastrocza żadnych trudności. W konsekwencji także ten zarzut należy uznać za nietrafny. Na etapie postępowania odwoławczego powódka złożyła dalsze wnioski dowodowe, które jednak nie pozostawały w związku z podstawą faktyczną powództwa, jaka została ukształtowana w uzasadnieniu pozwu i podtrzymywana w dalszym toku postępowania. Z tej przyczyny Sąd odwoławczy nie uwzględnił złożonych wniosków dowodowych uznając, iż nie dotyczą okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w której powódka upatrywała podstawy swojego żądania w wygaśnięciu zasądzonego świadczenia na skutek jego spełnienia (jeszcze przed wydaniem tytułu wykonawczego).

Sąd pierwszej instancji nie uchybił także art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c., będącego przepisem prawa materialnego. Należy jeszcze raz stanowczo podkreślić, że powództwo przeciwegzekucyjne nie może w żadnym wypadku kwestionować ani zmierzać do uchylecia powagi rzeczy osądzonej (art. 365 § 1 k.p.c.). W judykaturze oraz nauce prawa procesowego cywilnego ugruntowane jest stanowisko, że z chwilą uprawomocnienia się wyroku dochodzi do prekluzji materiału faktycznego sprawy, w której został on wydany. Oznacza to, że jeżeli określone okoliczności i oparte na nich zarzuty lub wypływające z nich wnioski istniały i dały się sformułować w chwili zamknięcia rozprawy, lecz strona skutecznie ich nie podniosła lub nie przytoczyła, w związku z czym nie zostały spożytkowane przez sąd przy wydawaniu wyroku, podlegają prekluzji, czyli - jak to określono w orzecznictwie - "wykluczającemu działaniu prawomocności" (por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 23 października 1954 r. I CO 41/54, OSN 1956, nr 1, poz. 3 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 477/10, OSNC 2010, nr 2, poz. 165 i z dnia 2 lutego 2011 r., III CZP 128/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 108). Jednocześnie podniesiono, że prekluzyjny skutek prawomocności oraz powagi rzeczy osądzonej jest niezależny od tego, czy strona ponosi winę w zaniechaniu przytoczenia określonych okoliczności lub podniesienia właściwych zarzutów (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1954 r., II CO 26/54, OSN 1955, nr 2, poz. 30). Powódka nie tylko podnosiła już wcześniej zarzut spełnienia świadczenia w sprawie, w której został wydany przedmiotowy tytuł wykonawczy, ale także wносиła już wcześniej o pobawienie tytułu wykonawczego wykonalności, a jej powództwo zostało oddalone. Formułowane przez powódkę zarzuty i wskazywana podstawa faktyczna w istocie zmierza do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy i podważenia prawidłowości prawomocnego orzeczenia, co - jak podnoszono wyżej - nie jest dopuszczalne. Wobec braku uzasadnionych przesłanek do uwzględnienia żądania powódki w świetle unormowania art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c., zasadne było oddalenie powództwa. Tym samym apelacja nie może odnieść skutku, jako niezasadna. Oddalenie

apelacji nastąpiło w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., i zasądzono od przegrywającej powódki na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.. Ponadto w wyroku przyznano pełnomocnikowi powódki koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej jej w postępowaniu apelacyjnym z urzędu na w oparciu o § 19 i 20 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).